

KWARTALNIK HISTORII KULTURY MATERIALNEJ 70 (4), 2022
PL ISSN 0023-5881; e-ISSN: 2719-6496
<https://journals.iaepan.pl/khkm>
the CC BY 4.0 license (<https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>)

KONRAD NIEMIRA, *Honor bez egzageracji. Magnackie zakupy i świat rzeczy paryskich w XVIII wieku*, Wydawnictwo Neriton, Warszawa 2022, ss. 353.

Markiz de Mirabeau (ojciec) należał do pisarzy, którzy rozwijali w XVIII w. nową dyscyplinę społecznej refleksji: ekonomię polityczną. Jego bestsellerowa książka *L'ami des hommes* (1756) podejmowała temat narodzin społeczeństwa konsumentów, nabywców przedmiotów kosztownych, wykwintnych i drogich — mebli, luster, strojów, bibelotów i biżuterii. Zwyczaj ten, a raczej postawę swoich rodaków, uważał za złą¹. Dyskusja o znaczeniu przedmiotów dotycząca zjawiska tzw. luksusu — *la querelle du luxe* — koncentrowała uwagę Francuzów przez cały XVIII w. Dzisiejsza historiografia także podjęła ten wątek, pamiętając m.in. znamienne dla całego kierunku badań uwagi antropologa Arjuna Appadurai o „społecznym żywocie przedmiotów”².

Do historyków badających związek między nabywaniem, posiadaniem i społecznym statusem dołączył Konrad Niemira, którego książka jest cennym i nowatorskim otwarciem problematyki związanej z paryskim Grand Tour Polek i Polaków w XVIII w. Autor analizuje paryskie zakupy ówczesnej polskiej elity oraz sukces marketingowy paryskich (czy szerzej francuskich) wyrobów w stanisławowskiej Warszawie. Na wstępie autor proponuje metodologiczny i źródłowy *statement*, w którym zasadnicze miejsce zajmuje inspiracja stworzoną przez socjologów koncepcją transferu kulturowego. Za jej sprawą stereotypowe przeciwstawienie zacofanej i biernej Polski awangardowej i twórczej Francji traci na znaczeniu, natomiast kluczowe okazuje się postrzeganie procesu transmisji myśli, nawyków i dóbr, identyfikowanie jego uczestników i społecznych konsekwencji. Jak pisał o zjawisku kulturowego transferu Tadeusz Paleczny (którego publikację dodałbym do erudycyjnej i tak bibliografii), dotyczy to wszystkich, „którzy przekraczają granice własnych kultur i wspólnot”³. Koncepcja transferu okazała się użyteczna, szkoda że w podobny sposób nie została wyzyskana wzmiankowana w konkluzjach (s. 270) perspektywa historii gospodarczej, która luksusowe zakupy lokowała w ramach modelu arystokratycznej przedsiębiorczości, a w inwestycjach w zbytek widziała świadome prorynkowe działanie. Dzięki temu udałoby się — bez zbędnej egzageracji — mówić o zakupach jako o strategiach pozycjonowania (czego autor bynajmniej nie zaniedbuje), a nie jako o rytuale (s. 281). Poszukiwania metodologiczne Niemiry potwierdzają, że ewolucja kwestionariusza badań historyków (nie tylko sztuki) w kierunku interdyscyplinarnych i stymulujących zapożyczeń („niezbędny” Pierre Bourdieu!) jest kierunkiem wręcz interesujące osiągnięcia badawcze. Autor dystansuje się od „mitu” Europy „mówiącej po francusku” (nawiązując do tytułu książki zmarłego niedawno Marca Fumaroli). Wydaje się jednak, że takie użycie samego pojęcia (mit) prowadzi w ryzykownym kierunku. Wygenerowana przez Francuzów „dyrektywa kulturowa” zarówno w odniesieniu do dokonań „republiki piszących”, jak produkcji przedmiotów i wartości estetycznych, pozostaje źródłowo dobrze rozpoznana. W Madrycie gawiedź protestowała przeciwko narzucaniu francuskiej mody, a w Londynie tkacze demonstrowali przeciw importowi francuskiego jedwabiu. Wskazuje to — mówiąc ze świadomą przesadą — iż wszystko co „francuskie” stawało się europejskim synonimem wykwintnego smaku i wyznacznikiem statusu,

¹ Zob. Kwass M. 2004.

² The Social Life of Things. 1986.

³ Paleczny T. 2012, s. 52.

konkurując z produkcją własną. Anna-Marie Du Boccage, pisarka, sawantka i niestrudzona podróżniczka pisała latem 1757 r. z Rzymu do swojej siostry, że „panie czynią mi zaszczyt pytając o moją opinię o ich sukniach. Mówię, że są cudowne, ale to nie odpowiada na ich chęć ubierania się wedle mody paryskiej, co nie jest możliwe na odległość trzystu mil od Paryża”⁴. Du Boccage dodawała, iż kolejny francuski gadżet — makijaż, tj. użycie rózu — jest raczej niepraktyczny ze względu na rzymskie upały! Niemira słusznie zwraca uwagę, że pojęcie smaku opisuje nie tyle indywidualny gust (i wybór), co zbiorową postawę i kształtującą się środowiskową normę. Takie podejście badawcze realizuje — z powodzeniem — w całej książce.

Podstawa źródłowa książki (pierwotnie doktoratu) nie budzi żadnych zastrzeżeń: paryskie i polskie archiwalia, przede wszystkim zbiory rachunków oraz liczne pamiętniki i dzienniki podróżne zostały zanalizowane bardzo kompetentnie. Dzięki lekturze paryskich akt policyjnych Niemira ustala ze znacznie większą precyzją niż dotychczas liczbę polskich przyjezdnych. Nawet zdekompletowana podstawa źródłowa wskazuje, że „najazd” Polek i Polaków miał miejsce w drugiej połowie stulecia. Rachunki i spisy zakupów wydają się źródłem monotonnym i niewdzięcznym, jednakże ich przemyślana analiza — a z taką mamy do czynienia — ukazuje preferencje polskich nabywców. Niemira nie waha się mówić o „shoppingu” — i używa pojęcia dobrze już osadzonego w badaniach nad konsumenckimi nawykami Oświecenia⁵. Można na marginesie dodać, że polscy goście, którzy bawili w Paryżu, korzystali zapewne z nowej i modnej rozrywki — spaceru, zjawiska znakomicie opisanego przez Laurenta Turcota. Nie każdy spacerowicz wchodził do paryskiego sklepu (K. Niemira lubi używać terminu „butik”), ale porównanie wskazuje, że w obu przypadkach cel bywał podobny: zakupy miały potwierdzić status nabywcy, spacerowano zaś po to, aby „się pokazać”, by ów status publicznie zmanifestować⁶. Rachunki polskiej arystokracji — Sanguszki czy braci Wodzickich — i dokonywane przez nią zakupy zanalizowane są precyzyjnie (także w postaci tabel i wykresów) i ukazują „szaleństwo” paryskich zakupów, jakie ogarniało magnatów zarówno w czasie osobistego pobytu w Paryżu, jak i „zdalnie” — za pośrednictwem osób trzecich. Za cenne i ciekawe uznać należy sporządzenie „hotelowej mapy podróżników” (s. 67), dzięki której w interesujący sposób powiązano miejsca pobytu z miejscami robienia zakupów. Z ciekawością czyta się gruntowną analizę wydatków Stanisława Poniatowskiego w czasie jego pobytów w Paryżu w 1740 i 1741 r. Poniatowski — uparczywie tytułowany przez autora „kasztelanem” (choć godność tę uzyskał w 11 lat po wizytach we Francji) był jednak nabywcą szczególnym: posłem królewskim, a jego ekspensy „publiczne”, związane z pełnioną funkcją dyplomatyczną wykraczały często poza zakupy przedmiotów, które kupował dla siebie i dla rodziny. Wartki wywód pierwszych dwóch rozdziałów kruszy się nieco w przypadku analizy obecności francuskich towarów w Rzeczypospolitej. Niemira zaleca nawet czytelnikowi (s. 18), aby pewne fragmenty tej części książki pominął (!). Szczerłość jest godna szacunku, ale lektury nie ułatwia. Sięgnięcie do wieku XVII, na dwory polskich królowych, nieuchronnie prowadzi ku historii gospodarczej i politycznej, obszaru, którego autor stara się w całej książce unikać. Na pewny grunt wracamy dzięki inwentarzom sprzedaży warszawskiego sklepu braci Chaudoir — ich oferta towarowa oraz klientela w stanisławowskiej Warszawie zostały przedstawione wzorowo.

Polacy — „nie geśi” — wydawali w Paryżu krocie: koszty rozrywek, zakupów i wynajęcia mieszkania były znaczne. Zdaje się jednak, że inni cudzoziemcy także tego doświadczali, ponieważ miasto (drugie największe w Europie) nie było tanie, a oferta kulturowa przebogata. Dziennikarz i literat Tobiasz Smollett, który bawił w Paryżu przejazdem jesienią 1763 r., wynajął apartament na piętrze w Hôtel de Montmorency i płacił, niechętnie, 10 liwrow dziennie

⁴ Letters. 1770, t. II, s. 23.

⁵ Np. Kowaleski-Wallace E. 1997.

⁶ Turcot L. 2007.

(ponadto wynajmował powóz za dwanaście)⁷. Dokładne i ciekawe obliczenia pozwalają na porównanie wskazujące, że Szkot płacił za lokum więcej niż bracia Wodziczcy, natomiast nastoletni książę Sanguszko wydawał bardziej szczerą ręką (ale dotyczyło to także lokum dla jego świty). Anegdota o Radziwille „Panie Kochanku”, który wioził z Litwy złote posągi, aby je przebijać na monety, ukazuje szczególnie przypadek ekonomicznego prostactwa, jednakże — jak trafnie podkreśla Niemira — Polki i Polacy byli dobrze obeznani z podstawową techniką funkcjonowania osiemnastowiecznego rynku, tj. transakcjami kredytowymi. Urok porównań cen towarów i pojemności sakiewek (a raczej kont bankowych) towarzyszy historykom od dawna i Niemira dołącza to tego grona (aneks 1), starając się ukazać nie tylko wartość i kurs wymiany liwra i złotych (jak wiadomo monety srebrnej), ale także szacując zasoby finansowe polskiej elity (za Zofią Zielińską) na tle cen usług i towarów luksusowych oferowanych w Paryżu (i w Warszawie). Szacunki takie są zawsze dla czytelnika atrakcyjne — dla XVIII w. potrafimy już przeliczać kursy większości walut — trzeba jednak pamiętać o sile nabywczej każdej z nich, o kosztach życia (innych w zależności od społecznej kondycji) oraz o „koszyku dóbr i wynagrodzeń”, mierniku, który historycy gospodarki doby Oświecenia stosują w celu porównywania poziomów zamożności europejskich społeczeństw.

Reasumując: mimo drobnych defektów otrzymujemy książkę cenną i ważną nie tylko dla badań nad mechanizmami elitarnej konsumpcji. Szkoda tylko, że brakuje streszczenia w języku francuskim (ale może autor planuje wersję dla czytelników znad Sekwany?).

Paweł T. Dobrowolski

(Warszawa;  <https://orcid.org/0000-0003-1629-2661>)

BIBLIOGRAFIA

- Kowaleski-Wallace Elizabeth. 1997. *Consuming Subjects. Women, Shopping, and Business in the Eighteenth Century*, New York.
- Kwass Michael. 2004. *Consumption and the World of Ideas: Consumer Revolution and the Moral Economy of the Marquis de Mirabeau*, „Eighteenth-Century Studies”, t. 37, nr 2, s. 187–213.
- Letters. 1770. *Letters concerning England, Holland and Italy. By the Celebrated Madam du Bocage, Member of the Academies of Padua, Bologna, Rome and Lyons. Written During her Travels in those Countries*, t. I–II, London.
- Palczyński Tadeusz. 2012. *The Identity of Cultural Transfer*, „Politeja”, nr 2 (20), cz. 1, s. 49–69.
- Smollett Tobias. 1907. *Travels through France and Italy*, London–New York.
- The Social Life of Things. 1986. *The Social Life of Things: Commodities in Cultural Perspective*, red. A. Appadurai, Cambridge.
- Turcot Laurent. 2007. *Le promeneur à Paris au XVIII^e siècle*, Paris.

⁷ Smollett T. 1907, s. 37.